

# Kundel bury – Fasolki

Gdy był mały, to znalazłem go w ogródku  
I wyglądał jak czterdzieści osiem smutków  
Taki mały, taki chudy, nie miał domu ani budy  
Więc, go wziąłem, przygarnąłem, no i jest

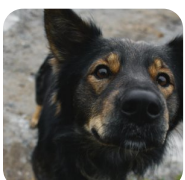
Razem ze mną kundel bury  
Penetruje wszystkie dziury  
Kundel bury, kundel bury  
Kundel bury fajny pies

Gdy jest obiad to o kundlu najpierw myślę  
Gdy jest brudny to go latem kąpię w Wiśle  
Ma numerek na obroży i wygląda nie najgorzej  
Chociaż czasem ktoś zapyta: co to jest?!

Razem ze mną kundel bury  
Penetruje wszystkie dziury  
Kundel bury, kundel bury  
Kundel bury fajny pies

Ludzie mają różne pudle i jamniki  
Ale ja tam nie zamienię się już z nikim  
Tylko mam troszeczkę żalu, że nie dadzą mu medalu  
Bo mój kundel to na medal przecież pies

Razem ze mną kundel bury  
Penetruje wszystkie dziury  
Kundel bury, kundel bury  
Kundel bury fajny pies  
Kundel bury, kundel bury  
Kundel bury fajny pies



Słowa: Wanda Chotomska  
Muzyka: MARKIEWICZ ADAM ZBIGNIEW

